

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremskiego
na 23. posiedzeniu Senatu
w dniu 22 lipca 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina

Szanowny Panie Ministrze!

Tegoroczne egzaminy maturalne z większości przedmiotów zakończyły się znacznie słabszymi średnimi wynikami zdających je uczniów niż w roku ubiegłym. Zmiana jest tak duża, że nie sposób przypisać ją zmianom pokoleniowym, programowi kształcenia czy innym czynnikom wpływającym na poziom abiturientów. Prawdopodobnie główną przyczyną różnic było to, że egzamin w tym roku był obiektywnie trudniejszy. Czyli uczniowie z podobnym stanem wiedzy i umiejętności z dużym prawdopodobieństwem w tym roku dostali mniejszą ilość punktów niż w roku ubiegłym. Jest to o tyle kłopotliwe, że na niektóre szczególnie oblegane kierunki studiów, takie jak np. prawo, medycyna, normą jest próbować się dostać (w przypadku niepowodzeń) przez kilka lat z rzędu. Niektórzy eksperci i dziennikarze przewidują, że np. tegoroczny nabór na medycynę zostanie zdominowany przez zeszłorocznych maturzystów. Można to ocenić jako krzywdę wyrządzoną tegorocznym maturzystom.

Czy system rekrutacji na studia wyższe jest przygotowany na tego typu zakłócenia? Czy są jakieś mechanizmy pozwalające na równoważenie szans kandydatów z różnych roczników?

Pozostaję z szacunkiem
Jarosław Obremski